

Powiał boczny wiatr

Džem

Nie stać mnie na więcej niż na pusty žal.
Gdzieś w drodze do życia powiał boczny wiatr.
Dałem mu się porwać, nie wiedziałem gdzie.
Obiecował wielkie góry, a jestem na dnie.

A jestem na dnie

Nie stać mnie na więcej niż na parę pustych słów.
Myśli też mi zabrał i pozbawił snów.
Pozostawił koszmar nocy, snów pijanych dni.
Nagle mi otworzył oczy, krzyczał ''Żyj!''

Chociaż to nie proste, zerwij to.
Wyrzuć z swego domu, towarzystwo złe.
Wyrzuć je.Wyrzuć je.

Inni przecież spokojnie śpią,
Mają wszystko czego chcą.
A Ty znowu idziesz w noc
Ciągłe słysząc drwiące głosy:
''Nie stać Cię na więcej niż na pusty žal.
Bo gdzieś w drodze do życia powiał boczny wiatr.''

Nie stać Cię na więcej niż na pusty žal
Nie stać Cię na więcej...